

Mouchette

Reżyseria: Robert Bresson

Scenariusz: Robert Bresson

Zdjęcia: Ghislain Cloquet

Muzyka: Claudio Monteverdi – fragmenty pieśni „Magnificat”

Wykonawcy: Nadine Nortier, Jean-ClaudeGuilbert, Jean Vimenet, Maria Cardinale i inni.

Premiera: 1967 rok

Kiedy zarzucano Bressonowi pesymizm, sprzeciwiał się. Mówił, że to nie „pesymizm”, tylko „przejrzystość”. Film *Muchette* jest w pełni przejrzysty. Nie ma tu alegorii, symboliki, odniesień do różnych znaczeń, jak w *Na los szczęścia Baltazarze*. W *Muchette* Bresson mówi wprost, jednoznacznie i przejrzysto. Pokazuje postacie przygniecione przez wszechobecne zło. Ukazuje nędzę – ciężkie życie czternastolatki, od którego nie ma ucieczki. A przecież to jeszcze dziecko. Ten film, to wyraz sprzeciwu Bressona przeciwko okrucieństwu świata.

Przypomina mi się *La strada* Felliniego. *Muchette*, jak *Gelsomina* – oczywiście inna, ale tak samo pozbawiona jakiegokolwiek rzeczywistej możliwości zmiany. Tak samo bez skargi przyjmuje swój los. Nic nie zwiastuje nawet nadziei na lepszą przyszłość.

Robert Bresson oparł scenariusz na powieści Georgesa Bernanosa „Nouvelle histoire de Mouchette”. Przeniósł akcję z belgijskiego pogranicza na prowincję południowej Francji. Ale nie chodzi tylko o realia ówczesnej francuskiej wsi. Przekaz *Muchette* jest uniwersalny: „okrucieństwo świata zabija istotę, której dobra wola jest odpychana, tłumiona lub wyzyskiwana, zaś obrona godności, zmieniająca się w agresję, niezrozumiana” – jak pisze Adam Garbicz. Dodaje jeszcze, że „niepokojąca *Muchette* to po *Milczeniu* [przyp.: Bergmana] najbardziej gorzki wśród czołowych filmów dekady”.

Znacznie później, film Agnieszki Holland z 1981 roku - *Kobieta samotna*, w równie gorzki sposób pokazuje realia nędzy w Polsce na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.

Film *Muchette* jest nieco bardziej dynamiczny, w porównaniu z poprzednimi filmami Bressona. Pojawia się nawet wyjątkowa u niego sekwencja festynu i wesołego miasteczka. Natomiast najważniejsze elementy stylu Bressona pozostają niezmiennie: bardzo ograniczona wzniosła muzyka (jedynie w prologu i finale), postacie rysowane kontekstem i obrazem (pisane jak ikony, według Paula Schradera), a całość wysublimowana estetycznie i nieskazitelna etycznie.

Dodatkowe informacje:

1. Nadine Nortier, odtwórczyni roli *Muchette*, podobnie jak Anne Wiazemsky z filmu *Na los szczęścia Baltazarze*, zrobiła po tym filmie karierę aktorską.
2. Uważano, że zwiastun do filmu, w postaci miniaturowego eseju, zrealizował Jean-Luc Godard, co potwierdził we własnej retrospektywie swojej twórczości.
3. Film na MFF w Cannes otrzymał nagrodę Katolickiego Biura Filmowego (OCIC), za najlepszy film.